Pierasyłka apłačana ryčałtam

Nr. 11. **Wilnia, Niadziela 13 Sakawika 1932 h.** **Hod VIII (XVI).**

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zal., na paŭhoda — 2 zal., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja darażej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Biełaruskaje studenstwa, — twaram da wioski!

Wialikdzień zbližajecca. Studenstwa Wilenskaha Ŭniwersytetu niezadoŭha zwalniajecca na hetaje świata, — bolš jak na miesiac času. Hetulki maje wolnaha času! — padumaje niechta. Bolš jak miesiac wialikodnych światkoŭ! Woś dzie hultai — studenty!

Ale mylajecca toj, chto tak dumaje. Dajecca studentu tak mnoha času na świata nia dziela taho, kab jon tolki światkawaŭ, kab hulaŭ, ci kab addychaŭ, — a dziela taho, kab pracawaŭ, wučyŭsia, pahłyblaŭ i pryswajwaŭ tuju wiedu, jakuju jon čuŭ z uniwersyteckaj katedry ad prafesara, abo jakuju pawinien „uziać" z knižak. Čas świataŭ wykarystywaje jon pierawažna dla nawuki i sapraŭdnaha supačynku. Hetak pradstaŭlajecca sprawa świataŭ dla studenta-nawukoŭca.

Ale historyja studenskaha ruchu pokazywaje, što student nia jość tolki suchim nawukoŭcam. Student, aproč pracy nawukowaj braŭ i biare šyrokaje ŭčaście i ŭ hramadzkim žyćci taho narodu, da jakoha naležyć.

Dziejnaść studentaŭ, jak adzinak hramadzkich, jość zapisana i zapisywajecca załatymi literami na staronkach historyi hramadzkich i palityčnych ruchaŭ narodaŭ.

Dla biełaruskaha narodu, u paru jahonaha adradžeńnia, jość wialikaja patreba mieć takich studentaŭ. Biełaruskaje studenstwa, ad zary adradžeńnia swajho narodu, da apošnich dzion, u tej ci inšaj miery adznačałasia swajeju hramadzkaju pracaju na hruncie hetaha ž adradžeńnia. I ciapier, kali što-raz huściejuć rady biełaruskaha studenstwa, jeno pawinna zdawać sprawu z patreby takoj pracy.

Biełaruski Studenski Sajuz u Wilni ŭzrastaje ličbowa swaimi siabrami. Što hod prybywaje niekalki dziesiatkaŭ nowych siabroŭ. Siabry Studenskaha Sajuzu — heta amal usie syny wioski, sialanskija dzieci. Na światočnyja kanikuły amal usie wyjaždžajuć z Wilni damoŭ, na wiosku. Woś-ža pabyt na wioscy biełaruski student musić wykarystać, nia tolki ŭ sensie nawukowym, ale tak-ža i ŭ sensie hramadzkaj pracy.

Pad imiem hramadzkaj pracy razumieju takuju pracu, z jakoj-by karystali biełaruskija pracoŭnyja masy, sialanie i rabotniki.

Widami hramadzkaj pracy jość praca ŭ halinach kulturna-praświetnaj, ekanamična-haspadarčaj, palityčnaj, relihijnaj i t. p.

Woś žywyja prykłady prajawaŭ hramadzkaje pracy ŭ halinie kulturna praświetnaj: znachodžusia na wioscy, jość tam biełaruskija kulturna-praświetnyja arhanizacyi, np. Hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kult., abo Tawarystwa Biełaruskaj Škoły; urad taho ci inšaha hurtka prosić mianie pračytać lekcyju, referat; kali mahčyma — zhadžajusia wypaŭnić prośbu; nia prosiać—sam naprašajusia; kali niama hurtka, starajusia sarhanizawać jaho, stwaraju takim čynam asiarodak biełaruskaha kulturna-aświetnaha žyćcia. Dalej-ža — arhanizuju moładź, zaachwočwaju jaje da kulturna-aświetnaj pracy i wyjaśniaju jej karyść hetaj pracy.

Kali-ž dzie niama takoj arhanizacyi i niama mahčymaści jaje stwaryć dziela tych ci inšych pieraškodaŭ, prawodzić hetuju-ž pracu možna inačaj, prawodzić jaje možna na wiaskowych wiečarynkach, skačučy z moładziaj, arhanizujučy tawaryskija hulni, hutarki i t. p. Samaja tolki hutarka z biełaruskaj moładździu — *studenta ŭniwersytetu* — jość ahramadnym dziejnikam nacyjanalnaha ŭświedamleńnia ahułam, asabliwa-ž u tych asiarodkach biełaruskaha žycharstwa, hdzie mowa biełaruskaja ŭważajecca za mowu pahardžanuju, mowu mužyckuju.

Na wiečarynkach wiaskowych jość tak-ža dobraja akazija nawučyć moładź charošych biełaruskich pieśniaŭ, deklamacyjaŭ, wieršaŭ, monolohaŭ i inš. Udzieł biełaruskaha studenstwa ŭ hutarcy z sialanami, rabotnikami na roznyja temy, pry roznych akazyjach, šmat moža pryniaści karyści dla biełaruskaj nacyjanalnaj sprawy.

Kali ž idzie ab pracu siarod sialanstwa na hruncie ekanamičnym, prychodzić mnie tut na pamiać adzin z cikawych mamentaŭ z žyćcia ukrainskaha studenstwa. Było heta ŭ Krakawie ŭ 1929 h., kali ja byŭ u wojsku. Cikawiačysia ŭkrainskim studenskim rucham na Krakaŭskim uniwersytecie, zachodžu adnaho razu na schodku siabroŭ ekanamičnaje sekcyi Ukrainskaje Studenskaje Hramady. Kipić tam praca, adbywajucca dyskusii nad referatami na temy kooperatyŭna-ekanamičnyja, jakija majuć siabry sekcyi čytać na prawincyi padčas świataŭ. Hatujucca, znača, da wyjezdu na prawincyju z referatami. Sekcyja ekanamičnaje pracy Ukrainskaje Studenskaje Hramady buduje i raźwiwaje kooperatyŭny ruch, jak asnowu adradžeńnia swaje nacyi! Ukrainskaje Studenstwa — świedamaje swajho pasłannictwa! Miłyja ŭražańni! Woś pryhožy i budujučy ŭzor pryhatawańnia da pracy hramadzkaj na hruncie ekanamičnym i dla studentaŭ biełaruskich.

Ab palityčnaj pracy na wioscy dla biełaruskaha studenta niama što j hawaryć. Aficyjalnyja i nieaficyjalnyja pieraškody nie pazwalajuć na heta. Hetyja pieraškody spyniajuć nawat i biełaruskuju čysta kulturnuju pracu. Ale zwaročwać na heta ŭwahi biełaruski student nie pawinien: jon pawinien pracawać, nia hledziačy na nijakija pieraškody.

Woś-ža biełaruski student padčas wialikodnych feryjaŭ, aproč nawukowaj pracy na wioscy, chaj prymie pad uwahu i pracu hramadzkuju, chaj prajaŭlaje jaje ŭ mahčymych dla siabie formach — referatach, lekcyjach z haliny: historyi, literatury, ekanomiki, relihii — u formach hutarak i wystupleńniaŭ na prywatnych i publičnych wiečarynkach, na tawaryskich zborkach i schodkach i h. d.; chaj wuča biełaruskaj pieśni i budzić nacyjanalnuju świedamaść narodu, chaj staniecca świetačam praŭdy ab Biełarusi; chaj pryśpiašaje adradžeńnie swajho narodu, chaj kožny biełaruski student staniecca hetaha narodu hramadzkaj adzinkaj!...

J. Šutowič.

Polskaja wajskowaja kolonizacyja na biełaruskich i ŭkrainskich ziemlach.

Polskaje wajskowaje asadnictwa na biełaruskich i ŭkrainskich ziemlach pačałosia farmalna ad 1920 hodu, a faktyčna—paśla dałučeńnia hetych ziamiel da Polščy.

Farmalna zapačatkawana polskaja wajskowaja kolonizacyja na biełaruskich i ŭkrainskich ziemlach pieršym polskim Sojmam, kali nia było ŭ im ni ŭkrainskich ni biełaruskich pradstaŭnikoŭ. Hety Sojm dnia 17.XII 20 h. wydaŭ zakon, jakim pastanaŭlaje, što ŭ 22 uch etnohrafična biełaruskich i ŭkrainskich pawietach, dziaržawa biare na swaju ŭłasnaść kolišnija dwary rasiejskaj dziaržawy i dwary kolišniaha Sialanskaha Banku, h. zw. „majorackuju ŭłasnaść b. rasiejskaj dynastyi," carkoŭnyja (kaścielnyja) i manastyrskija ziemli, „parazumieŭšysia z Apostalskaj Stalicaj, a što datyča inšych wierawyznańniaŭ,— kali henaje parazumieńnie budzie mahčymym da 1 traŭnia 1921 hodu" i ŭrešcie — dwary inšych instytucyjaŭ. Apražča hetaha — dwary prywatnaj ŭłasnaści, kali ich ułaśniki nia wiernucca na swaje haspadarki da 1 traŭnia 1921 hodu i ziemli, jakich abšar pierawyšaje 400 hekt., a tak-ža i pakinutyja 400 hekt., kali ŭłaśnik nie zahaspadaryć na swaim faliwarku ŭ praciahu hodu paśla polska balšawickaha mirnaha dahaworu.

Hety zapas ziamli zakon z 17.XII.1920 hodu praznačyŭ na „raskolonizawańnie žaŭnieram i na ziamielnuju reformu."

Taho ž samaha dnia (17.XII.1920), toj-ža Sojm wydaŭ zakon i ab nadzialeńni ziamloj žaŭnieraŭ polskaha wojska, z ziamielnaha zapasu, pierabranaha pawodle wyšejnazwanaha zakonu.

Na biaspłatny nadzieł (najwyšejšy nadzieł 45 hekt.) dastali prawa: inwalidy i wajaki polskaha wojska, asabliwa tyja, što adznačylisia ŭ bajach i achwotniki — frantawiki. Usim inšym wajakam, zdatnym da pracy na ralli, zakon pryznaje prawa tak-ža na nadzieł, ale za spłatu praz 30 hadoŭ ad 30 da 100 kilohramaŭ žyta ŭ hod za hektar. Zakon ad žaŭniera wymahaje, kab jon praz hod pasialiŭsia na dadzienaj jamu ziamli i praz try hady—zawioŭ haspadarku; u praciŭnym wypadku ziamla ad takoha asadnika adbirajecca. Ale, kab asadnik zmoh zawieści na nadzielenaj jamu ziamli haspadarku i wykanać usie wymohi hetaha asadnickaha zakonu, zapeŭniena adnačasna asadnikam i pomač z dziaržaŭnaha skarbu.

Na hetaj padstawie i pačałasia ŭ nas wajskowaja kolonizacyja, jakaja prawodziłasia z wialikim razmacham da 1923 hodu.

U druhim Sojmie, kali było bolš dziesiatka biełaruskich pasłoŭ i niekalki dziesiatkaŭ pasłoŭ ukrainskich, a razam z ukraincami i biełarusami — pasły niamieckija i žydoŭskija twaryli blok pasłoŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ u Polščy, parlamentarnaja siła jakoha mieła nie małoje značeńnie ŭ Sojmie, bo nia było taje sojmawaje kamisii, u jakoj by nia było pradstaŭnika z pasolskaha klubu: biełaruskaha, ukrainskaha, niamieckaha abo žydoŭskaha — Sojm, pastanowaj z dnia 24 sakawika 1923 hodu, byŭ zmušany spynić dalejšaje pierajmańnie dziaržawaj ziamli praznačanaj zakonam z 17.XII.1920 hodu na wajskowuju kolonizacyju i hetkim sposabam prypynić wajskowaje asadnictwa.

Na padstawie pieršaha zakonu ab asadnictwie (z 17.XII.1920 h.) dziaržawa pieraniała na wajskowaje asadnictwa „tolki" 259 162 hektary ziamli ŭ 902 ziamielnych punktach. Rešta ziamielnaha zapasu, paśla spynieńnia wajskowaj kolonizacyi, mieła pajści na „ziamielnuju reformu."

Ale wyjšła inakš. Wyjawiłasia, što i „zasłužanym wajakam" nie chapiła pieraniataj dziaržawaj ziamli, choć faktyčna niamała wajskowych asadnikaŭ nasadžana było i na inšuju ziamlu.

Treba było uzakońnić nadzieły hetych apošnich asadnikaŭ, jakim nie chapiŭ zapas biaspłatnaj ziamli, pieraniataj zakonam z 17.XII 20. Z hetaj metaj polski Urad u 1930 h. pieradaŭ u Sojm dziela zaćwierdžańnia niekalki nowych zakonaprajektaŭ ab dalejšym nadziele hetych wajakaŭ biełaruskaj i ŭkrainskaj ziamloju. Ale Sojm hetych uradawych prajektaŭ pryniać nie paśpieŭ, bo skora byŭ raspuščany i wyznačany byli nowyja wybary.

Paśla hetaha Prezydent Polščy, dekretam z dnia 27 listapada 1930 hodu pašyryŭ ważnaść asadnickaha zakonu z dnia 17.XII.1920 h. i na Wilenščynu, jakaja zakonam ab asadnictwie z dnia 17.XII.1930 h. nia była abniata.

Na padstawie henaha dekretu, wajaka, jaki kupiŭ dziaržaŭnuju ziamlu i jaje jašče nie spłaciŭ, moža być zwolnieny ad dalejšaj z jaho naležnaści. Wajaka, jaki aranduje dziaržaŭnuju ziamlu z asadnickaha zapasu, astajecca ŭłaśnikam hetaj ziamli biez zapłaty; i ŭrešcie, wajaka, što kupiŭ prywatnuju ziamlu da 9 studzienia-

1926 hodu i jašče za jaje nie zapłaciŭ, užo nie patrabuje ab zapłacie turbawacca, bo pa pastanowie Akružnoj Ziamielnaj Uprawy, zapłacić za jaho całkom abo častkowa dziaržaŭny skarb.

Ale hetaha jašče mała, polski Urad maje namier nasadžywać na biełaruskich i ŭkrainskich ziemlach wajskowych asadnikaŭ dalej. Nowaja ŭstawa ci jak jaje nazywajuć—nowela ab nowym wajskowym asadnictwie praz Sojm užo prajšła i chutka stanieсса prawamocnym zakonam.

Da 1929 hodu, pawodle abličeńnia b. ministra ziamielnych reformaŭ — Staniewiča (Rolnictwo za luty 1930), nasadžana na biełaruskich i ŭkrainskich ziemlach 7.675 siemjaŭ wajskowych asadnikaŭ. Z hetaj ličby na biełaruskich ziemlach znachodzicca bolš 3000 siemjaŭ wajskowych kolonistaŭ.

Kolki jašče prybudzie nachlebnikaŭ u naš kraj praz nowuju wajskowuju kolonizacyju, zhadać trudna.

Adno možam świerdzić, što polskaje wajskowaje asadnictwa na našych ziemlach nie asiahaje swajej mety i wielmi kaštoŭnaje dla dziaržawy.

Treba wiedać, što dasiulešniaje asadnictwa polskaj dziaržawie kaštawała: za ziamlu — 100 miljonaŭ złotych, wydana kolonistam tannaha kredytu 26.226 641 zł. i biezzwarotnaj dapamohi —5.878.680 zł.

Na nowaje asadnictwa, pry sučasnym kryzysie, chiba ŭ polskim dziaržaŭnym skarbie takoj zapamohi kolonistam nia znojdziecca, a polski asadnik na našych ziemlach, biaz stałaj uradawaj zapamohi, — niehaspadar.

Z biełaruskaha žyćcia.

Wialikaposnyja rekolekcyi dla Wilenskich biełarusaŭ — katalikoŭ sioleta adbuducca ŭ dniach 14, 15 i 16 sakawika ŭ kaściele św. Mikałaja (zaw. św. Mikałaja 8). Rekolekcyjami budzie kirawać Magistar nowicyjatu Ajcoŭ Maryjanaŭ u Drui a. J. Hermanowič MIC. Pačatak rekolekcyjnych ćwičeńniaŭ u paniadziełak 14 sakawika a hadz. 17-aj (5 aj papaŭdni).

T-wa Biełarusawiedy ładzić u niadzielu 13 h. m. u 7-aj zali U. S. B. (hałoŭny budynak) publičnuju lekcyju hr. St. Stankiewiča na temu „Biełaruskaja narodnaja tworčaść u powieściach E. Ožeškowaj." Paśla lekcyi — dyskusija. Pačatak a hadz. 18 aj. Uwachod wolny.

Kamisija Stypendyjalnaha Fondu pry B. N. K., na swaim pasiedžańni dnia 3. h. m., pryznała dwanaccać poŭstypendyj dla biełaruskich niezamožnych studentaŭ na m c sakawik s. h. — Dalejšaja mahčymaść materjalnaha ŭspamahańnia biełaruskich studentaŭ zaležyć ad achwiarnaści hramadzianstwa: pamažecie, chto čym moža!

Ab litoŭskaj Kłajpedzie.

Na bierazie Bałtyckaha mora, nad Kuronskim zaliwam, niedaloka ad sutokaŭ Niomna, znachodzicca marskaja prystań z horadam Kłajpeda, a paniamiecku—Memel. Hety horad jošć siańnia stalicaj celaha wokruhu, jaki zawiecca Kłajpedaj. Kłajpedzki wokruh abymaje 1.950 kw. klm. z 140 tys. nasielnictwa.

Kraj hety, zdaŭna litoŭski, pawoli paddawaŭsia aniamieččańniu i ŭrešcie staŭsia składowaj čaścinaj niamieckaj Uschodniaj Prusii. Žyćcio litoŭskaje adnak tut nikoli całkom nie zamirała, naadwarot — jano raźwiwałasia i nawat słužyła krynicaj ahulna-litoŭskaha adradžeńnia, kali hetaje adradžeńnie tak žorstka spyniali rasiejskija carskija ŭrady. U Kłajpedzkaj litoŭskaj krainie, na zary litoŭskaha adradžeńnia, u druhoj pałowie XIX st., lepšyja syny Litwy drukawali litoŭskija knižki i nielehalna nasili ich u Litwu pad Rasiejaj i budzili tam nacyjanalnuju świedamaść pad šerymi strechami litoŭskich sialanskich chat. U hetaj ža krainie 1883 h. pačała wychodzić pieršaja ahulna-narodnaja litoŭskaja časopiś „Aušra", redaktaram i wydaŭcom jakoj byŭ wiedamy patryarch litoŭskaha adradžeńnia J. Basanavičius.

Pa wialikaj apošniaj wajnie narodaŭ nastaŭ nowy, lepšy čas dla litoŭskaha narodu. Pačałasia budowa niezaležnaj Litwy. Litoŭcy zajawili świetu ab swaich prawoch i na swaju staradaŭnuju Kłajpedu. Pastanowaj Wersalskaha Traktatu 26.VI.1919 h. Kłajpeda była addana pad tymčasowuju apieku piacioch wialikich dziaržaŭ. Wykonwańnie-ž hetaj apieki było daručana francuskamu wojsku.

Ale chutka litoŭcam hetaja „wysokaja" apieka nadakučyła i jany 15.I.1923 h. siłaj zbrojnaj prahnali z Kłajpedy francuzaŭ i swoj kraj hety dałučyli da Litwy.

16.II taho-ž 1923 h. Rada Ambasadaraŭ pryznała ŭwieś Kłajpedzki wokruh za Litwoj, z warunkam aŭtanomii dla jaho, na što litoŭcy zhadzilisia.

Ciapier Kłajpeda maje swoj sojmik, wykanaŭčym orhanam jakoha jošć dyrektoryja, apiortaja na sojmikawaj bolšaści. Bolšaść heta pokulšto była niamieckaja, dyk i staršynia dyrektoryi apošnim časam byŭ niemiec Boettcher. Niemiec hety, nia hledziačy na toje, što jon hramadzianin litoŭskaj respubliki, časta jeździŭ tajomna ŭ Berlin i tam wioŭ — peŭnieź, nie na karyść litoŭskuju — pierahawory z niamieckim uradam. Z hetaj pryčyny litoŭski ŭrad zmusiŭ Boettchera pajści ŭ adstaŭku. Na heta niamiecki ŭrad adkazaŭ skarhaj na ŭrad litoŭski ŭ Lihu Narodaŭ, dzie 20.II. sioł. h. sprawu wyjhraŭ urad litoŭski.

Z hetaha ŭsiaho bačym, jak ciažka było Litwie wiarnuć da siabie swoj Kłajpedzki kraj, a wiarnuŭšy, jak ciažka jaho ŭtrymać, kali prychodzicca zmahacca z takim silnym praciŭnikam, jak Niamieččyna. Adnak świedamaść swaich prawoŭ, patryjatyzm, stojkaść i achwiarnaść u baraćbie — peŭnaja zaruka litoŭskaj akančalnaj pieramohi.

Baraćba litoŭskaha narodu za swaju samastojnaść na ŭsich złučanych swaich ziemlach — žywy i pryhožy ŭzor baraćby za takija-ž idealy i dla biełaruskaha narodu.

M. K.

Centralny ŭrad Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury prypaminaje ŭsim hurtkom, jakija dahetul jašče nia prysłali sprawazdačy za 1931 h., što prysyłka sprawazdačy jošć *adnym z hałoŭnych abawiazkaŭ kožnaha ŭradu hurtka* i dzieła taho, kab nia mieć lišniaj pierapiski z centralaj, treba, jak u najchutčejšym časie, žadanuju sprawazdaču wysłać.

Akuratnaje prysłańnie sprawazdačy jošć najlepšym paświedčańniem dziejnaści i pracazdolnaści hurtka.

Kiraŭnička Biełaruskaj škoły ŭ Šaŭlanach hetym zwaročwajecca da ŭsich dziejnych hurtkoŭ B. Instytutu H. i K. z prośbaj zładzić choć pa adnamu pradstaŭleńniu na karyść škoły. Centralny Ŭrad BIHiK dałučajecca da zakliku kiraŭnički škoły i daručaje ŭsim dziejnym hurtkom pamahčy škole, jakaja znachodzicca, taksama jak i BIHiK, u wielmi ciažkim materjalnym pałažeńni.

Hrošy prosim wysyłać na ruki kiraŭnički škoły Maryi Bułyhi (pošta Jody, Brasłaŭskaha paw., w. Šaŭlany).

Centralny Ŭrad B.I.H.iK.

Stypendyjalny Fond B.N.K.

atrymaŭ dzieła pradažy na dapamahowuju akcyju biełaruskamu studenstwu artystyčna wykananyja **makaty** i cennyja **knihi**. — Chto chacieŭ-by nabyć hetyja rečy, pasłužyć sabie i **dobraj sprawie**.

Dawiedacca ab usim — u redakcyi „Biełaruskaj Krynicy".

KRUŽOK UKRAINSKICH STUDENTAŬ U.S.B. u Wilni

dzieła ŭšanawańnia 71 šych uhodkaŭ śmierci

TARASA ŠEWČENKI

ładzić u niadzielu 13-ha sakawika 1932 h.

Światočny Kancert

u sali b. „Apollo", wul. Dombroŭskaha 5.

Pačatak a hadz. 20-aj.

W. A. 7)

Kaniok-Harbuniok.

XIV.

Wot Iwan lacić u wietry
Pa ziamli i pa pawietry:
Až ahoń raście, pyłaje,
Kruh wialiki abymaje —
Prosta dzień zrabiŭsia z nočy.
Janka žmuryć tolki wočy;
Kaža: „Dziŭna niešta budzie:
Jošć światło, a hdzie tut ludzi?
Niama dymu i nia hreje...
Moža čort jaki dureje?"
Harbuniok jamu tłumačyć,
Što ahońčyk hety značyć.
Kaža: „Janka, nia dziwisia!
Hładzi dobra, nachilisia:
Wun lažyć, piaro takoje,
Wielmi ważna, choć maloje,
Što žar — ptuška tut zhubiła,
Sabie chwost jak ciarabiła.
Tolki-ž, Janka, nia ruš licha,
Każuć ludzi: „jak śpić cicha!"
Choć jano wialika dziwa,
Ale budzie niešćašliwa.
Dobra wiedaju ja heta:
Widžu — jošć na im prymieta."
„Nie płaci, Kaniok, naprasna:
Čamu maje być niaščasna?"
Tut Iwan piaro paruchaŭ,
Pahladzieŭ, paśla paniuchaŭ;
Braŭ u ruki aściarožna,
Tak i hetak—kruciŭ rožna;
Zawiarcieŭ u niejku trapku
I schawaŭ sabie u šapku.
Wot Iwanka wielmi rad,
Zawiarnuŭ Kańka nazad:
Nia źličyŭ-by moža troch:
Užo byŭ jon pry bratoch.
„Skažy, Janka, što było?
Dy jakoje tam światło?
I čamu jano bliščeła,
Čamu pośle paciamnieła?
Ci tam hrošy, toje—heta,
Ci małanka, ci kameta?"
Janka kaža: „Dy ničoha!
Jechaŭ ja, iśła daroha;
Pry darozie pień staić:
Woś toj pień bliščyć— haryć...
Ja jaho śpiarša paruchaŭ,
Pośle dźmuchaŭ, dźmuchaŭ, dźmuchaŭ
Až woś ja saŭsim achryp.
A toj pień — hnily jak hryb.
Dy narešcie ŭziaŭ dy zhas,
A ja skočyŭ, dy da was!"
Braty doŭha rahatali,
Za baki siabie chwatali.
Dy Iwan nie uważaŭ:
Bo ŭžo wielmi krepka spaŭ.

XV.

Noč prajšła, jak nia było,
Sonca jasnaje ŭzyšło.
Dzień wiasioły naradziŭsia;
Na świet hlanuŭ, až ździwiŭsia,
Što kruhom usio pryhoža:
Ziamla, nieba... Ptaška Boža
Tam pad niebam, tak zdajecca,
Wisić z pieśniaj, až śmiajecca.
Kruhom inšyja utorać —
Ranny paciary haworać.
Woś braty kaniej siadłajuć;
Na ich skorańka siadajuć;
Pamaliliś kryšku Bohu
I skarej, skarej ŭ darohu!
Braty jeduć — cełа trojka;
Biahuć koni rezwa, bojka;
Kaho tolki nahaniajuć
Pa darozie—ŭsich minajuć.
Až i horad pakazaŭsia,
Hdzie kirmaš toj adbywaŭsia.
Widać cerkwa i zwanica,
Pośle—celaja stalica.
Torh wialiki, ludziej poŭna,
Dy bratom darоha roŭna,
Bo uwieś, što byŭ, narod,
Jak stajaŭ, raziawiŭ rot.
Hładziać ludzi—dziwa, dziwa!
Dwoje prostych, trecia krywa:
Tyja koni—jak čaroŭny!
Jak adzin, abodwy roŭny;
Treci byŭ krywy, łachmaty,
I maleńki i harbaty:
Rostam celyja try piadzi,
Horb na karku, horb na zadzie;
Wušy doŭhi, sam krywy
Ad chwasta da haławy.
Chto dziwiŭsia, chto śmiajaŭsia...
Tut načalnik pakazaŭsia —
Haradničy z štabam celym.
Na kani siadzić na biełym:
Tam hladzić, tut słowa skaža,
Tam rukoju znak pakaža.
Jaho słuchajuć žaŭniery:
Taho wałać pa kaŭniery,
Inšych niehdzie tam wałočuć,
A jany iści nia chočuć.
Tut jakraz cyhan papaŭsia,
Što pry konikach prakraŭsia...
Až tut hładzi načalnik bačyć —
I nia wiedaje, što značyć;
I jon tak-ža dziwu daŭsia;
Sierad rasnyja zatrymaŭsia,
Hdzie stajaŭ uwieś narod.
I jon to-ž raziawiŭ rot.
Koni Jankawy čaroŭny:
Jak adzin—abodwy roŭny,
Šyja doŭhaja, krywaja,
Hrywa—prosta załataja,
Šerść u jabłyki pabita...
Toj načalnik, jaho świta
Tak dziwiliś, tak hladzieli,
Jak-by tut akamianieli.
Pośle kaža da narodu:
Ja usim daju swabodu —
Možna śmieła handlawać
I kuplać i pradawać,
Ale hetych žarabcoŭ
Nie čapać! Swaich kupcoŭ
Siudy zara prywiadu,
Bo da kniazia ja idu."

(d. b.)

Z Polščy.

Demonstracyjnyja zabastoŭki i zabastoŭka ŭ kapalniach kamiennaha wuhla. Dnia 1 h. m. u niekatorych polskich haradoch adbyłasia demonstracyjnaja zabastoŭka samaŭradaŭ, jak pratest proćiŭ „abrezańnia" ŭradam dadatkaŭ da pensii samaŭradawym pracaŭnikom.

Rada Ministraŭ apracawała i maje padać u Sojm na paćwierdžańnie prajekt zakonu ab socyjalnym zabiaśpiečańni rabotnikaŭ, — jaki kasuje dasiulešnija zdabytki rabotnictwa ŭ hetaj sprawie, zwužajučy ŭ niekatorych wypadkach socyjalnaje abiaspiačeńnie rabotnika, a ŭ niekatorych i susiom kasujučy.

Centralnaja kamisija prafesijanalnych sajuzaŭ, razhladzieŭšy hety zakonaprajekt śćwierdziła, što heta jošć zwužeńniem socyjalnaha zakonadaŭstwa i pastanawiła pawiaści proćiŭakcyju. Jak pieršaje wystupleńnie, pastanoŭlena abwieścić h'eneralnuju zabastoŭku ŭwa ŭsiej Polščy na 16 h. m.

Zabastoŭka wuhlakopaŭ u kapalniach Dombroŭskich i Krakaŭskich zajadła trywaje i nia spyniajecca.

Azotnaja fabryka ŭ Choržaw'e spyniaje swaju dziejnaść. Hazety padajuć, što ŭ chutkim časie pahaśnie i apośniaja pieć u dziaržaŭnaj azotnaj fabrycy ŭ Choržawie. Henaja fabryka maje piać piečaŭ, ale čatyry patušany raniej, a ciapier majuć patušyć i apośniuju. Z pryčyny poŭnaha zatrymańnia fabryki, straciać pracu 600 rabotnikaŭ i 60 fabryčnych čynoŭnikaŭ.

U 1929 hodzie, na rasšyreńnie hetaj fabryki, urad wydaŭ kala miljona złotych z dziaržaŭnaha skarbu, ale i heta nie pamahło, bo daśćentu zbiadnieŭšaja wioska nia maje za što kuplać fab'ryčnaha azatniaku, a zahranicaj majuć azatniak swoj.

Dwa miljony zł. deficytu. Hałoŭnaja Statystyčnaja Uprawa padaje, što ŭ m-cy studzieni sioł. h. ahulny dziaržaŭny dachod wynosiŭ 175.299 000 zł., a raschod 178 091 000 zł. Takim čynam u studzieni niedabor ci deficyt wynosiŭ 2.792.000 zł. Za pieršyja dziesiać miesiacaŭ sioł. budžetnaha hodu niedabor — deficyt asiahnuŭ ličbu 149.822.000 zł.

Maršałak Piłsudzki pajechaŭ addychać. Śpiarša Piłsudzki wyjechaŭ u Rumyniju, a adtul pajechaŭ addychać u Kair. Pry marš. Piłsudzkim pajechaŭ pryboćny doktar, jaki dahladaje jaho zdaroŭja i absłuha.

Z zahranicy.

Wajna na Dalokim Uschodzie. Jak wiedama, Japonija śpiarša pačała nastupleńnie na Mandžuryju, dzie swaje plany prawiała dawoli ŭdačna pieramohaj militarnaj i pačała užo zakraplać ich pieramohaj palityčnaj.

Japonija, zachapiŭšy ŭ swaje ruki Mandžurskija haradzkija centry i komunikacyjnyja wuzły, pawiała tam palityku pa linii adarwańnia Mandžuryi ad Kitaju. Paśla zaniaćcia Japonijaj najboĺš žywych mandžurskich centraŭ i komunikacyjnych arteryjaŭ, Mandžuryja „abwieściła siabie" niezaležnaj dziaržawaj i ŭžo ad dnia 5 h. m. abwieściŭ tam swajo ŭradawańnie pieršy prezydent hetaj nowaj uschodnia-azijackaj respubliki, b. kitajski car, jaki pryniaŭ ciapier imia „Čyn-Čen", što aznačaje „dyktatar". Stalicaj nowaj mandžurskaj respubliki maje być nia Mukden i nie Charbin, a miesta Čanh Čun, jakoje maje ciapier kala 200.000 nasielnictwa.

Dalejšy pachod na Kitajščynu Japonija śkirawała na Šanchaj, dzie japoncy napatkali na silnaje spraciŭleńnie kitajcaŭ u abaronie swajej terytoryi. U suwiazi z hetym pačalisia tam wialikija bitwy, jakija nia spyniajucca i da hetaj pary.

Aprača abarony Šanchaju, kitajski narodny ŭrad u Nankinie planuje pachod i proćiŭ nowastworanaj mandžurskaj respubliki, inakš kažučy, proćiŭ swaich-ža hieneraŁaŭ, pašoŭšych na ŭsłuhi Japonii. Suproć hetych planaŭ kitajskaha narodnaha ŭradu' japonskaje hałoŭnaje wajskowaje kamandawańnie ŭ Mandžuryi abwieściła zajawu, što, kali-b kitajskaje wojska z karannoha Kitaju paprobawała pierastupić hranicu Mandžuryi, — japonskaje wojska rašuča wystupić u abaronie „nowaj respubliki".

Japonija choča zabrać i Sibir pa Bajkał. Maskoŭskija hazety padajuć telehramu TASSA z Pekinu, što ŭ Mukdenie, pad apiekaj japonskich uładaŭ, tworycca biełahwardziejskaja armija, jakaja maje adabrać ad S.S.R.R. terytoryju ad Amura da Uładywastoku, kali japonskaje wojska pasuniecca na zachad i zajmie Zabajkalle.

Hazety padajuć, što i ŭ Charbinie tworycca „biełahwardziejskaja" rasiejskaja armija, na čale jakoj staić rasiejski hien. Kuźmin.

Rasiejskija emihranty wyjaždžajuć u Mandžuryju. Hetymi dniami z Hdansku wyjechała ŭ Mandžuryju niekalki sot rasiejskich emihrantaŭ, pierawažna z Juhasławii i Čechasławaččyny. Adna hrupa 220 asob pajechała ŭ Šerburh (Francyja), adkul hetymi dniami wyjaždžaje ŭ Mandžuryju 2.500 rasiejskich emihrantaŭ. Heta pierawažna byŭšyja rasiejskija aficery, katoryja chočuć ustupić u armiju hien. Siemionawa ŭ Mandžuryi. Armija Siemionowa maje ciapier kala 30.000 dobra ŭzbrojenaha wojska. Wyjaždžajuć tak-ža ŭ Mandžuryju rasiejskija emihranty z Rumynii, Niamieččyny i Francyi, hrupami pa 500 i 1000 asob.

Dyplomatyčnaja naśmieška japoncaŭ z bałšawikoŭ. Japonija apośnimi časami pačała pierasoŭwać swajo wojska da sawieckaj hranicy. Bałšawicki narodny kamisar zahraničnych spraŭ, chočučy dawiedacca aficyjalna, z jakoj metaj Japonija pasuwaje swajo wojska da sawieckaj hranicy i wyjaśnić hetu pužajučuju bałšawikoŭ sprawu, źjawiŭsia da japonskaha pasła ŭ Maskwie pa wyjaśnieńnie. Ale japonski pasoł, zamiest wyjaśniać bałšawikom japonskija wajennyja plany, zažadaŭ imieniem japonskaha ŭradu ad uradu S.S.R.R. 50 proc. źnižki apłaty za pierawoz wojska da sawieckaj hranicy Ŭschodnia-kitajskaj čyhunkaj.

Sam adzin kamisar zahraničnych spraŭ nie adważyŭsia admowić Japonii takich damahańniaŭ i rašyŭ sklikać poŭnuju naradu narodnych kamisaraŭ, katoraja razam z Centralnym Wyk. K-tam Kam. Partyi maje wyrašyć, jakoje zaniać stanowišča da takoha damahańnia Japonii.

Jak Japonija wyjaśniaje swajo stanowišča ŭ adnosinach da S.S.R.R.? Ahiencyja RENHO padaje z Tokio, što kiraŭnik presawaha biura japonskaha min. wajny zajawiŭ žurnalistam nastupnaje: japonski ŭrad wiedaje, što S.S.R.R. źbiraje wialikija siły wojska ŭ Amurskim kraju, adnak Japonija nie padtrymliwaje armijaŭ rasiejskich „biełahwardziejcaŭ". Jošć takija rasiejskija „biełahwardziejcy", što karystajucca imiam japonskaj armii, ale heta intryhanty. Japoncy pryhladajucca na ich i jak treba budzie, to ich źlikwidujuć. — Jak widać, jašče „nia treba" ich likwidawać...

Liha Narodaŭ usio ab miry i razbrajeńni haworyć. U Ženewie dyplomaty ŭsio radziacca, jak-by ŭtrymać na pawierchni sučasnuju kartu Eŭropy i na hetym fundamancie zbudawać wiečny mir na świecie.

Na kanferencyi razaruženńia wybrana palityčnaja kamisija, na staršyniu jakoj wybrany Henderson, a na hieneralnaha referenta—čechasławacki min. Beneš.

Na 3 h. m. źjechałasia nadzwyčajnaja sesija Lihi narodaŭ, kab pahawaryć ab uschodnia-azijackim kanflikcie.

Krywawaje zmahańnie za wolu ŭ Syryi. U apośnich časach wybuchła paŭstańnie ŭ Syryi. Paŭstańnie henaje maje charaktar wyzwolny z francuskaj niewoli. Paŭstancy wyrazali ŭ pień dwa bataljony francuskaha wojska i zabrali artyleryju i kulamioty. Ciapier z hetym aružžam paŭstancy zmahajucca z francuskim wojskam dalej. Francyja, kab zdušyć paŭstańnie, wysłała niekalkitysiačny addzieł piechaty, padkrepleny tankami, branirawanymi aŭtamabilami i artyleryjaj.

Sialanskaje paŭstańnie ŭ Finlandyi spyniena. Prezydent Finlandyi źwiarnuŭsia da paŭstaŭšych sialan praz radio z zaklikam, kab razyšlisia da chaty, abiacajučy, što nia budzie ich karać za paŭstańnie, kali jany nie źjaŭlajucca začynščykami buntu. Sialanie, pad naciskam uradawych wojsk, razyšlisia. Sialanskimi paŭstancami kamandawaŭ hienerał Wallenius. Paŭstancy damahalisia likwidacyi ŭsich socyjalistyčnych arhanizacyjaŭ i adstaŭki ŭradu.

Francyja. Dnia 7 h. m. pamior u Paryžy wiedamy francuski dyplamat, b. ministr zahraničnych spraŭ A. Briand.

Wypiswajcie kataloh biełaruskich knih, a z jaho abaznačanyja čyrwonym atramantam

knižki pa tannaj canie!

Biełaruskaja Kniharnia „Pahonia": Wilnia, Zawalnaja wul. Nr. 6.

Da nas pišuć.

BIADA I ZMAHAŃNIE.

Warakomščyna, Nawahradzkaha paw. Nu i žyćcio ciapier u biełaruskaj woscy, prosta i apisać nia možna. Jak ludzi nie starajucca, ab jaho paprawić, nijak nie ŭdajecca, — štoraz kto ŭsio horš. Ceny na žywiołu tak niskija, što niama rachunku i hadawać jaje. A padatki dyk nie ŭpadajuć i mocna trymajucca swajej wyšyni. Užo dajšło da taho, što mała katory haspadar biez „dapamohi" sekwestratara zmoža zapłacić hety padatak. Ciapier nad haspadarkaj sielanina i sekwestratar haspadar. Jon wybiraje ŭ haspadarcy, što pradać za padatki i miarkuje, što pakinuć na dalej — na druhi raz Wiedama, biełaruski sielanin nia lubić, kali ŭ jaho chacie haspadaryć chto čužy, bo jon pa swajmu charaktaru—niezaležnik i choča być samastojnym haspadarom, dyk zdarajucca i wialikija nieparazumieńni sialan z sekwestratarami. U susiedniaj wioscy nieparazumieńnie zdaryłasia 25.I s.h., jakoje ŭspakoiła prybyŭšaja na druhi dzień u wiosku palicyja, zabraŭšy z saboju na śledztwa niekalkich sialan.

Dzie-ž padzielisia tyja „praroki," što padčas wybaraŭ hawaryli ab „byčych" časoch, kali patrebny byli im hałasy sialanskija? A nam sialanam niachaj budzie nawukaj, što hałasawać zaŭsiody treba tolki za swaich biełarusaŭ.

Nia mała kłopatu naš sielanin maje ciapier i z poštaj, kali choča mieć hazetu, kab dawiedacca „što robicca na świecie. Naš paštar u Nowajelni zakazaŭ, kab usie prenumaratary hazet zakupliwali na pošcie „skrytku," a sabie paštowuju torbu z dwuma klučami — adzin paštaru, a druhi sabie. Biaz hetych pryładaŭ, dyk i nie addaje hazet, a pierasyłaje praz hminu. A takoj darohaj nia skora atrymaješ hazetu, bo pakul jana adbudzie ŭ hetaj padarožy swaju „kwarantynu," dyk z jaje mała što i wyčytaješ, —paciortaja, zamurzanaja, a to i padziortaja ledź dabiarecca padpiščyku—sielaninu.

Wybrać hminnaha wojta našamu sielaninu i to nie ŭdajecca. Naša Dwareckaja hminnaja Rada wybirała wojta wielmi doŭha, bo až praz try hady i nijak nie mahła wybrać; urešcie niejak wybrała i to niaŭdała. Zahałasawała i maješ tabie, — dwa kandydaty pa 5 hałasoŭ i dwa pa 1 hołasie. Dakončyli hetyja wybary sami 5 ci hałosnyja kandydaty: — paciahnuli łos i wypaŭ jon pałačku. Starastwa zaćwierdziła hetyja wybary i... „ŭsio ŭ paradku." Špak.

NAŠY SAMAŬRADY.

Lachawičy, Baranawickaha paw. Paśla Nowaha, 1932 Hodu našy Lachawičy addzialilisia ad wiaskowaj hminy i wybrali swaju miestawuju Radu. U miestawuju Radu wybrany i radnyja hminnaj Rady wiaskowaj. Takim čynam wiaskowaja hminnaja Rada zrabiłasia kurtataj i treba było niejak jaje dapoŭnić. Najboĺš prosty i zakonam pradbačany sposab dapaŭnieńnia ŭ takich wypadkach — heta nowyja wybary. Ale ŭ nas hetu sprawu wyrašyli jašče praściej, — biaz wybaraŭ, pryklikańniem.

U 1930 hodzie, kali byli wybary ŭ wiaskowuju hminnuju Radu, dwa panskija śpiski astalisia biez mandataŭ. Dyk woś ciapier, jak treba było dapoŭnić Radu, nadzorčyja administracyjnyja ŭłady nie naznačyli nowych wybaraŭ, a ŭziali i paklikali ŭ našu wiaskowuju hminnuju Radu kandydataŭ biezmandatnych(!) panskich śpiskaŭ — dwuch polskich wučycialoŭ.

Słowam, prosta, skora, wyrazna i peŭna.

J. B.

ŁADŹMA SWAJE PRADSTAŬLEŃNI.

U w. Račkanach, Lachawickaj hm. 17.I. s. hodu adbyłosia biełaruskaje pradstaŭleńnie. Zacikaŭleńnie ŭ ludziej było wialikaje. Narodu zyšłosia mnoha. Paśla pradstaŭleńnia pajawiŭsia, asabliwa ŭ moładzi, zapał da pracy nad samapraświetaj. Dyk ładźma swaje biełaruskija pradstaŭleńni.

J. B—uć.

NIAMA ZHODY, NIAMA ŁADU, NIAMA I DABRA.

Makaŭlanie, Sakolskaha paw. I ŭ našaj wioscy, taksama jak i ŭ wa ŭsiej našaj krainie, biada až piščyć. Žywuć sialanie adnej posnaj i mała solenaj bulbaj.

Wučać dziaciej našych polskija wučycieli halilejčyki i ŭsio na polski ład.

U hminie paradki takija, što nia kožny sielanin biełarus tolku dabicca moža. A najhorš

dyk heta toje, što i siarod našych sialan niama zhody i niama ładu. Wot žywuć aby žyć, padatki placić i bolš ničoha.

Jak pryšła pierapiś, dyk adzin nazywaje siabie palakom, druhi ruskim, treci tutejšym, a niekatory dyk choć i wiedaje, što jon biełarus, ale kab prypadabacca panu, pryznajecca da polščyny. Praŭda, jość u nas i takija, što adkryta i ŭsiudy zajaŭlajuć, što jany biełarusy, ale jašče pakulšto takich niamnoha.

Pakul hetkaja ciemra budzie panawać u hałowie našych sialan, patul jon budzie tolki stahnać i kłaniacca kožnamu čornamu kaptanu. Adzinaja daroha da lepšaj doli — heta praświeta, kab zrazumieć siabie i paznać druhich. Dyk praświačajmosia, kab nia zhinuć! Što praŭda, dyk i ksiondz Sidračanski kaža, što treba praświačacca, ale jon zakładaje dla biełaruskaj moładzi „Polskaje Stowažyšeńnie Młodzieży" i starajecca takim čynam pierarabić biełarusaŭ na palakoŭ. Dyk heta nia jość praświeta, a wynaradaŭleńnie. Nam biełarusam treba swaich arhanizacyjaŭ biełaruskich. Treba nam čytać swaje hazety i knižki i nia možna stydacca swajej rodnaj biełaruskaj mowy.

Makaŭleniec.

Z kraju.

Staraja ale niezabytaja sprawa.

Musić ni adzin kraj tak nie ŭciarpieŭ ad wajny, jak naš. Prachodziła tut wojska rasiejska-carskaje, niamieckaje, rasiejska-balšawickaje i polskaje. A prachodziła jano nie spacyrujučy, a wajujučy. Nia mała jano zabrała z saboju: koniaŭ, rahataj skaciny, awiec, świniej, chleba i pošaru. Nia mała jano pryčyniła škody žycharom kraju swaimi pierachodami, pastojami i papasami. A jašče bolšyja śłady spustašeńnia pakinuła zmahańnie hetych wojsk: pakopanaje na rawy pole, u adnych jamach celyja paletki, a ŭ niekatorych miajscoch pašla budynkaŭ — tolki popieł, a pole pakapanaje akopami i ŭšnurawanaje kalučym drotam. Straty heta dla žycharoŭ kraju strašnyja.

U 1920 hodzie polskija ŭłady špisali hetyja straty, ceniačy ich u złacie i zapeŭnili, što wajennyja straty buduć paciarpieŭšym choć častkowa źwiernieny. Tymčasam užo prajšło hetulki času, a ab hetaj sprawie nidzie ani mru-mru.

Hazety padajuć („Piast" Nr 10 1932), što tyja dziaržawy, na terytoryi katorych wiałasia wajna, wydali ŭžo zakony ab spłacie swaim hramadzianam za škodu pryčynienuju wajnoj, a Polšča hetaj sprawy jašče i nie zakranaje.

Sprawa henaja, peŭnie-ž, naležyć da Sojmu. Ale ŭ Sojmie ciapier bolšaść B.B., a henaja partyja ab hetkich sprawach zajmacca nia lubić, dyk jano tak i astajecca na dalej.

Praŭda, kryzis zaciskaje i dziaržaŭny skarb; ale-ž hetaja sprawa moža być wyrašana wypłataj paciarpieŭšym i nie hrašmi, a abligacyjami (cennymi papierami) biez wialikaha abciažańnia dziaržaŭnaha skarbu.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Wielmi Pawažany hr. Redaktar!

Nie admoŭcie źmiaścić hetych niekalki radkoŭ u Wašaj Pawažanaj hazecie.

U źwiazku z zaciemkaj u numary 7. 32 h. „Бел. Звону" śćwiardžaju, što sapraŭdy ja nikoli z partyi B.Ch.D. nia wychodziŭ i da siańniašniaha dnia astajusia siabram partyi, ale sprawa maich adnosin da ŭładaŭ partyi, jak i sprawa wybaru mianie ci niawybaru u C. K. partyi, źjaŭlajecca sprawaj unutranna-partyjnaj, abo majej asabistaj i jak takaja nikoha z-wonku nie datyčyć.

Pryjmicie, kali łaska, moj ščyry prywiet i pašanu.

Pawał Karuza.

Zakładajcie Hurtki Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury!

Ab haspadarcy.

Les u haspadarcy.

Lasnymi spravami, asabliva-ž — upłyvam lesu na klimat i haspadarčy stan paasobnych krajoŭ, navuka pačała dakładna zajmacca davoli pozna, bo tolki ŭ druhoj pałovie minułaha stahodździa. Dziela taho lasnaja haspadarka i na našych biełaruskich ziemlach, asabliva-ž — u d r o b n a j (sialanskaj) pryvatnaj ułasnaści i da siahońnia tak vielmi adstałaja. Pryvodzić heta šmat stratau užo dla sučasnaści, ale bolš jašče — dla budučyni. Pryčynaju hetaha źjaŭlajecca nieśviedomaść taho, *čym les u sapraŭdnaści jość, čaho jon patrabuje i što moža dać?* — Nad usim hetym krychu zatrymajemsia.

Pieradusim les u pryrodzie jość hetak zvanym *błahim pravadnikom ciapła;* u tym adnak tolki značeńni, što jon, byccam, abrazaje krajnija temperatury paasobnych krajoŭ. Heta značа, što jon źmianšaje marazy ŭzimku i asabliva — upały ulietku (błahaja ciopłapravodnaść i *transpiracyja!*).

Dalej, lasy majuć upłyŭ na paŭstavańnie i kirunak buraŭ, pry čym, jak heta było zaŭvažana, hradavyja tučy, prachodziačy nad lesam, razhružajucca z elektryčnaści, pieratvarajučysia takim čynam u zvyčajnyja tučy daždžovyja.

A što značа les, jak ściana prociŭ paŭnočna-ŭschodnich viatroŭ, jakija ŭzimku prynosiać da nas niaznosnuju ściužu, a ŭletku — suchija ŭpały?— Raŭnamiernaje raźmieščeńnie lesu pa ŭsim kraju zaručaje palam spłośnuju śniažnuju pakryvu, jakaja baronić aziminy ad marazoŭ i ŭtrymlivaje zimovyja darohi. Sciana lesu baronić kraj ad viatroŭ, jakija niasuć z saboj chvarablivyja zarodki roznych pošaściaŭ i zarazaŭ.

A les jak vahromnaja fabryka, jakaja pierarablaje škodny dla ludzkaha i ŭsiakaha inšaha žyvoha arhanizmu vuhlakisly gaz (CO^2) i vytvaraje žyćciedajnyja: tlon (O) i ozon $(O_2?)$!

Značeńnie lesu ŭ sensie čysta haspadarčym najlepš vyjaŭlajecca ciapier, kali vyniščany nierazumnaj dzikoj haspadarkaj apošnich hadoŭ les nia prynosić karyści ani svajmu biespasiarednamu haspadaru, ani vakoličnaj ludnaści, jakaja mieła ŭ im dahetul zaniaćcie i zarobotak.

Sami lasy biespasiaredna dajuć mahčymaść vykarystać hrunty, jakich inakš ni nešto vykarystać nielha, a pasiaredna — baroniać ad zanosaŭ dobrych paloŭ i sienažaciaŭ dzikim, sypuča-latučym piaskom. — A što-b urešcie rabiŭ naš čałaviek, kali-b raptam nie chapiła jamu lesu na a p a ł, na budaŭlany materjał i h. d.?

Dy ci možna vyličyć tut usie dabradziejstvy lesu dla našaha čałavieka?

Ale hetaha tymčasam i nia treba; tut varta tolki śćvierdzić, što značeńnie lesu ŭ nas niedacenivajecca dy što na budučyniu treba lasnuju haspadarku ŭ nas papravić, a pieradusim — pierastać nad im biaz tołku hłumicca. Treba raźvitacca z hetak zvanaj dzikoj haspadarkaj u lesie, bo les patrabuje ludzkoj apieki taksama, jak aromaje pole i inšyja haspadarskija ŭtytki. Lasnaja ziamla nia śmieje nihdzie pustavać, a miejsca vysiečanaha lesu treba zaraz ža zapaŭniać novym zasadžyvańniem. Kali-b zasadžanyja dreŭcy nie pryžyli, treba zasadžyvańnie paŭtaryć, a kali b i heta nie pamahło (źjadaje„rabak"), tady treba ziamlu ŭzarać, u pieršym hodzie zasiejać hrečkaj, u druhim—łubinam i na zaaranym uvosieni łubinie pasadzić lesnyja dreŭcy viasnoj uznoŭ. — Spatykanuju ŭ chvojkavaj zarośli asinu ci biarozu treba ŭ l e t k u vycierabić (vysieč), bo jana hłušyć chvojkavy małodniak.

Małady chvojnik pa paru hadoch musić svaimi halinami husta zmykacca. Pašla hetaha tolki chvojnik pačynaje šybka ŭzrastać uvierch, a bočnyja halinki — sochnuć i sami h ł a d k a adpadać. Nielha pry hetym adpadańni „pamahać," choć-by navat halinka była i suchoj, bo ŭ najlepšym razie vytvarycca tady ŭ drevie suchi suk, a niaraz — i dziura. — Drevy, jakija rastuć asabniakom, amal nikoli nia byvajuć prostymi.

Apaŭšaja chvojkavaja skuja (kałučki) abo ŭ listovych lasoch — liścio, samoj pryrodaj praznačany na samahnajeńnie lesu, jakoha, jak viedama, nichto sumyśla nia hnoić: nielha dziela hetaha biaz daj-pryčyny les „padčyščać" na padścilku, ci na niešta inšaje.

Maładoha chvojniku da 20-cioch bolš mienš hadoŭ nielha praredžyvać, akramia tolki dzika rastučych drevaŭ listovych (pamiž chvojkavych). Ad hetaha adnak vieku, kali akramia halinak (sukoŭ) zasychajuć ci choć-by tolki madziejuć i paasobnyja słabšyja dreŭcy, tady treba ich taksama vysiakać, cierabić; adnak nielha i pry hetym rabić jakich-niebudź pratalin, bo hadavaŭsia-b tady pry bierahoch les zdatny tolki na apał, ale niazdatny na materjał budaŭlany. — Hetkaje cierableńnie možna paŭtarać bolš-mienš kožnyja 3—4 hady, da času, kali les dasiahnie vieku 40 hadoŭ i mieć z hetaha materjał: spačatku na pryviazki, pašla — na płot, na łaty i h.d. Adnak śpiełym da vysiakańnia na b u d a ŭ l a n y materjał byvaje les (chvojkavy) tolki ŭ vieku bolš mienš 100 hadoŭ.

Słovam, u lesie zaŭsiady jość praca, ale tady daje jon i karyść.

Što da ahulnaha abšaru, jaki maje ŭ kožnym krai być pad lesam, dyk navuka amal zhodna aznačaje jaho na nia mienš 25 proc., h. zn. adnu čaćviertuju čašć ŭsiaho abšaru ziamli. Heta n a j m i e n š a j a kolkaść i les musić być zahaspadaravany pavodle ŭsich vymohaŭ navuki.

Jak daloka nam da hetaha, niachaj padumaje kožny za slabie!

inž. A. K.

Usiačyna.

Uzrost prastupleńniaŭ u Polščy.

Hałoŭnaje Statystyčnaje Biuro padaje statystyku kryminalnych prastupleńniaŭ u Polščy ad 1926 da 1930 hodu, jakaja pakazywaje, što kryminalnaja prastupnaść u Polščy z kožnym hodam uzrastaje. Dziela paraŭnańnia henaj sumnaj źjawy padajom takuju-ž statystyku z 1925 h. i 1930 h.

	1925 hod.	1930 hod.
kražaŭ	204.000	306 000
ašukanstwaŭ	15.000	29.000
źniawierańniaŭ	3.000	4 300
pryswajeńniaŭ	6.000	13 000
padpałaŭ	2.000	3 900
bandyckich napadaŭ	160	390

Z henaha-ž žarała dawiedwajemsia, što kožny siomy hramadzianin Polščy bywaje karany sudom. U 336 wiaźnicach zwyčajna znachodzicca za kratami ad 34.000 da 40.000 prastupnikaŭ.

Najbolšy procant ašukanstwa, zabojstwaŭ i prastupleńniaŭ seksualnych prypadaje na wokruh Waršaŭski.

Kožny siomy hramadzianin Polščy karany sudom— heta rekord, bo tolki adna kraina ŭ świecie pierawyšaje ŭ hetym „zdabytku" Polšču: Štat Illinois u Zł. Št. Ameryki.

Z Wilni.

Pamior biskup. Dnia 6. h. m. pamior biskup Bandurski.

Samiela ad hoładu. Na wulicy Zawalnaj samieła ad hoładu Anna Auniedrowa.

Samahubstwy. Z pryčyny niedachwatu srodkaŭ da žyćcia 20 hadowaja dziaŭčyna G. chacieła atrucicca.

Kupiec Šwarc pawiesiŭsia z pryčyny ciažkaha žyćcia.

Naša pošta.

W. C h u d n i c k a m u. Hazetu pasyłajem akuratna, nadpisywajučy na hazecie proźwišča padpiščyka – abawiazak pošty, bo my padajom kartu prenumeraty. Heta taki paradak na pošcie i źmianić jaho nie ad nas zaležyć. Hazety trebujcie na pošcie pa karcie prenumeraty, a kali paštar nie addaje, padawajcie skarhu na poštu.

A l e ś Z w a n o k. Za wierš dziakujem, pieradadzim jaho ŭ „Šlach Moładzi," dzie jon budzie nadrukowany. Doŭh pačakajem, jak budziecie mahčy, addaście, hazetu pasyłajem i wyšlem wyličanyja numary.

S t a r o m u B i e ł a r u s u. Za karespandencyju dziakujem, skarystajem. Widać Wy „niebłahanadziožnyja" ličycieśia, kali Wam nie dali takoha dazwołu. Ale biełarusy ŭsie majuć takuju ž łasku, jak i Wy, dyk i nie biadujcie. Kamasacyi ciapier nia majuć za što prawodzić, a kali buduć mieć za što, dyk i niawiedama. Pačakaŭšy jašče raz napišycie ŭ Lwoŭ u prakuraturu, kab parušyć sprawu.

T u t e j š a m u. Dziakujem, skarystajem.

R a m a n č y k u. Waša karespandencyja da druku nie padchodzić, pišycie ab pawažniejšych sprawach.

D z i a d ź k u J a z e p u. Atrymali, dziakujem, pa mahčymaści skarystajem.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Składajcie achwiary na „Stypendyjalny Fond"!

Wilnia, Ludwisarskaja wuł. № 1—19.

Redaktar J. Paźniak Biel. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja Nr. 6—10. Wydawiec A. Šutowič